

Protokół Nr XXXV/21
z XXXV sesji Rady Miejskiej w Łobzenicy
w dniu 30 listopada 2021 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego Gminy Łobzenica, przy ul. Sikorskiego 7 w Łobzenicy.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Sprawy organizacyjne.
 - Otwarcie sesji.
 - Quorum.
2. Porządek obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łobzenicy.
4. Sprawozdanie Burmistrza Łobzenicy z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobzenicy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
6. Plan zimowego utrzymania dróg 2022.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Rocznego programu współpracy Gminy Łobzenica z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Łobzenica na lata 2021 – 2028.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobzenica na lata 2021-2034.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobzenica na 2021 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie diet dla radnych Rady Miejskiej w Łobzenicy.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobzenicy.
13. Uzupełnienie informacji o oświadczeniach majątkowych radnych, Burmistrza Łobzenicy, Zastępcy Burmistrza, Skarbnika Gminy, kierowników gminnych jednostek organizacyjnych.
14. Interpelacje, zapytania radnych.
15. Wolne głosy i wnioski.
16. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1 Sprawy organizacyjne

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

O godzinie 14:05 otworzył XXXV sesję Rady Miejskiej w Łobżenicy w kadencji 2018-2023. Poinformował, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym dzisiejsze obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja powiedział, że w związku z powyższym ma miejsce przetwarzanie danych osobowych osób uczestniczących w obradach sesji, w postaci ich wizerunku, barwy głosu i innych danych ujawnionych przez rozmówców. Obowiązek informacyjny wobec tych osób spełniany jest poprzez wywieszenie treści klauzuli obowiązku informacyjnego na drzwiach wejściowych do sali, w której odbywają się obrady sesji Rady Miejskiej w Łobżenicy. Klauzula znajduje się również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego Gminy Łobżenica.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zapoznanie się z treścią informacji. Następnie powitał radnych, gości oraz mieszkańców oglądających transmisję z obrad.

Poza Radnymi Rady Miejskiej w Łobżenicy w sesji uczestniczyli: Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś, Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski, Skarbnik Gminy Łobżenica Danuta Dubicka oraz radca prawny Katarzyna Paczyńska.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności w systemie eSesja. Poinformował, że w dzisiejszych obradach uczestniczy czternastu radnych. Powiedział, że Rada jest władna podejmować uchwały.

Radna nieobecna: Agnieszka Bury.

Zawiadomienia o sesji oraz listy obecności stanowią *załączniki nr 1-5* do protokołu.

Ad. 2 Porządek obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił, że radni otrzymali porządek obrad dzisiejszej sesji. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym temacie.

Wobec braku uwag Pan Przewodniczący poinformował, że będziemy pracowali zgodnie z proponowanym porządkiem obrad.

Ad. 3 Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łobżenicy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Powiedział, że radni mogli zapoznać się z protokołem z ostatniej sesji. Wnioskował o przyjęcie tego dokumentu, bez odczytania. Następnie otworzył dyskusję.

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 14 głosami „za”, głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” nie stwierdzono, przyjęła protokół z XXXIV sesji w dniu 21 października 2021 r.

Ad. 4 Sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że radni otrzymali sprawozdanie Pana Burmistrza. Zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos na temat tego dokumentu.

W związku z brakiem uwag Pan Przewodniczący przeszedł do realizacji następnego punktu w porządku obrad.

Sprawozdanie Burmistrza Łobżenicy z działalności w okresie międzysesyjnym stanowi *załącznik nr 6* do protokołu.

Ad. 5 Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobżenicy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Przeszedł do realizacji następnego punktu.

Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobżenicy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym stanowi *załącznik nr 7* do protokołu.

Ad. 6 Plan zimowego utrzymania dróg 2022

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Powiedział: „Chciałbym poprosić Państwa Radnych, których sołectwa są przy drogach powiatowych, że jeżeli widzicie taką potrzebę, żeby gdzieś Powiat zdeponował przyczepę czy dwie żwiru. Myślę np. o tej górze Liszkowskiej. Już nadałem ten temat, bo zanim przyjadą i coś zrobią jak będzie gołoledź, to może być problem. (...) Proszę mi zgłosić jeśli widzicie gdzieś taką potrzebę, gdzieś są jakieś newralgiczne miejsca w gminie”.

Pan Burmistrz kontynuował: „Nawiązując do programu myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani”. Poinformował, że Zakład Gospodarki Komunalnej zakupił dużą ilość soli oraz piasku. Sprzęt jest przygotowany. Dodał, że na podstawie porozumień Gmina będzie odpowiadać za chodniki powiatowe i wojewódzkie na terenie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag zamknął dyskusję i przeszedł do realizacji następnego punktu w porządku obrad.

Plan zimowego utrzymania dróg 2022 stanowi *załącznik nr 8* do protokołu.

Ad. 7 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Rocznego programu współpracy Gminy Łobżenica z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Udzielił głosu Panu Przewodniczącemu Mariuszowi Wiśniewskiemu.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Łobżenicy Mariusz Wiśniewski

Oznajmił, że przepisy prawa nakładają na Gminę obowiązek uchwalenia do dnia 30 listopada programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Poinformował, że uchwała ta oznacza realizację zasad partnerstwa i jawności w zakresie wykonywania zadań publicznych. Powiedział, że program został poddany konsultacjom i stanowi dokument prezentujący politykę samorządu lokalnego.

Pan Przewodniczący Mariusz Wiśniewski kontynuował, że radni obecni na posiedzeniu Komisji Oświaty dostrzegli potrzebę włączenia wolontariatu do przedsięwzięć realizowanych przez organizacje pozarządowe jak i również w inicjatywach lokalnych. Dodał, że komisja rekomenduje o przyjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

W związku z brakiem uwag zarządził głosowanie nad podjęciem uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 14 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXV/319/21 w sprawie przyjęcia „Rocznego programu współpracy Gminy Łobżenica z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022”, która stanowi *załącznik nr 9* do protokołu.

Ad. 8 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Łobżenica na lata 2021 – 2028

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Powiedział, że materiał został bardzo starannie przygotowany. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym temacie.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej w Łobżenicy Mariusz Wiśniewski

Poinformował, że Komisja Oświaty zajmowała się również propozycją uchwały w sprawie Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Łobżenica. Stwierdził, że dokument ten stanowi pewną podstawę do realizacji zadań i działań, które mają za główny cel poprawę warunków życia naszych mieszkańców. Strategia będzie materiałem wyjściowym do opracowania szczegółowych programów i projektów w zakresie polityki społecznej.

Pan Przewodniczący Mariusz Wiśniewski powiedział, że realizacja strategii będzie uzależniona od wielu czynników, np. finansów czy współpracy. Oznajmił: Komisja „zwróciła uwagę, żeby ten program nie był tylko programem, który będzie leżał na półce, na regale, ale żeby on był po prostu czynny”. Poinformował, że jednym z wniosków było przeprowadzenie debaty z mieszkańcami.

Radny Mariusz Wiśniewski kontynuował: „Również padł wniosek taki, żeby wciągnąć jak najszersze spektrum ludzi dobrej woli, którzy chcą współpracować i tutaj była propozycja dyrektorów, nauczycieli, uczniów, żeby jak najszerszej te działania się rozniosły. Oczywiście to wszystko musi być planowo zorganizowane i na pewno szkoły mogą do swoich programów wychowawczych takie zagadnienia wprowadzić”. Poruszył kwestię udziału księży w realizacji strategii. Wspomniął o wolontariacie. Powiedział: „Osobiście uważam, ale wielu również członków komisji uważało, że powinniśmy zaangażować również rodziców, a rodzice są tym przedłużeniem dla dzieci”.

Pan Przewodniczący Mariusz Wiśniewski dodał, że Komisja Oświaty rekomenduje przyjęcie strategii.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 14 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXV/320/21 w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Łobżenica na lata 2021 – 2028, która stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2021-2034

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił, że radni otrzymali materiał. Zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Omówił propozycje zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej (projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Powiedział, że ważną kwestią jest zgodność uchwały budżetowej z WPF. Dodał, że Komisja Budżetu opiniuje pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2021-2034.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku uwag zarządził głosowanie nad podjęciem uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 13 głosami „za”, 1 głosem „przeciw”, głosów „wstrzymujących się” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXV/321/21 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łobżenica na lata 2021-2034, która stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 10 Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2021 rok

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Udzielił głosu Panu Przewodniczącemu Edwardowi Starszakowi.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Przedstawił propozycje zmian w budżecie Gminy na 2021 rok, dotyczące planowanych dochodów i wydatków budżetowych (projekt uchwały stanowi *załącznik nr 13* do protokołu). Powiedział: „Te zmiany. Oczywiście na tym etapie realizacji budżetu one mają charakter korekcyjny i nie wprowadzają nowych zadań, natomiast dostosowują do rzeczywistych poziomów zaawansowania realizacji tych zadań i zapewniają środki na wykonanie koniecznych zobowiązań w bieżącym roku”. Oznajmił, że komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2021 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

W związku z brakiem uwag zarządził głosowanie nad podjęciem uchwały.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXIV/322/21 w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Łobżenica na 2021 rok, która stanowi *załącznik nr 14* do protokołu.

Ad. 11 Podjęcie uchwały w sprawie diet dla radnych Rady Miejskiej w Łobżenicy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował, że radni mieli możliwość zapoznania się z propozycjami przygotowanymi przez Przewodniczącego Rady. Były one omawiane na Komisjach Rady, które wypracowały swoje stanowiska. Oznajmił: „Na dwóch komisjach była jednomyślność, czyli tą moją propozycję przygotowaną stawek komisje zaopiniowały pozytywnie. Wczoraj była Komisja Finansowa, gdzie było troszeczkę inne zdanie, ale o tym nie będę ja mówił, to poproszę Pana Przewodniczącego Komisji Finansowej. I potem otworzymy dyskusję”.

Poprosił o zabranie głosu Pana Przewodniczącego Edwarda Starszaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Powiedział: „Rzeczywiście debata odnośnie tego zagadnienia była dosyć taka emocjonująca. Komisja wypracowała poprawki do projektu, który przedstawił Pan Przewodniczący Rady”. Poinformował, że Komisja Budżetu pracowała w obecności większej grupy radnych.

W posiedzeniu uczestniczyło dwanaście osób z Rady Miejskiej. Oznajmił, że członek komisji zgłosił wniosek „odnośnie innych propozycji niż przedstawił Przewodniczący Rady”.

Pan Przewodniczący Edward Starszak kontynuował, że Komisja Budżetu przegłosowała ten wniosek i postanowiła go dzisiaj zgłosić na sesji Rady Miejskiej w formie poprawki, która dotyczyłaby § 1 ust. 3 pkt 2, 3 i 4. Poinformował, że komisja proponuje:

- zwiększenie wysokości diety dla Wiceprzewodniczącego Rady z 1 300,00 zł na 1 500,00 zł,
- zwiększenie wysokości diet dla Przewodniczących stałych komisji Rady z 1 300,00 zł na 1 500,00 zł,
- zwiększenie wysokości diet dla pozostałych radnych z 800,00 zł na 1 000,00 zł.

Pan Przewodniczący dodał: „Komisja nie odnosiła się do innych zapisów, które w uchwale przygotowanej przez Pana Przewodniczącego zostały zawarte”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił: „To co Pan Przewodniczący przed chwilą przedstawił. Tak rzeczywiście było. Szanowni Państwo. Do wczoraj, tak jak już powiedziałem, po dwóch komisjach, które się odbyły, była ta jednogłośnieść wśród radnych do zaprojektowanych przeze mnie podwyżek radnych, ale wczoraj na komisji było zupełnie inaczej. (...) Doszło do pokazania pewnego protestu przez czwórkę radnych nie będących członkami Komisji Finansowej”.

Zaznaczył, że każdy radny ma prawo do uczestnictwa w innych komisjach tak jak np. Pan Andrzej Działara czy Pan Aleksander Tadych.

Przewodniczący Rady Miejskiej kontynuował: „Ale w momencie kiedy temat i sprawa została przegłosowana to ci radni opuścili salę obrad. Pozostawiam to bez komentarza. Pozostałe tematy już ich nie interesowały. Dopóki radni byli sobą to głosowali tak jak im sumienie podpowiadało. Włączyły się w to tzw. trzecie osoby, postronne, którym zależało na skłóceniu i wywalczeniu wyższego wynagrodzenia. Znamy takie powiedzenie: coś za coś. Zadziwiające jest zachowanie i tu powiem tak ogólnie radnej czy też radnych, którzy mówią - ja nie mam nic do Przewodniczącego Rady, niech on tyle ma, ale my mamy za mało. Tylko, że przez telefony, które były wykonywane, było mówione coś innego. Sobie dał na maksa. A nam tylko tyle”.

W dalszej części wypowiedzi Pan Przewodniczący Antoni Kapeja poinformował: „Przypomnę, jeszcze raz przedstawię tym, którzy może nie byli zorientowani. Przygotowałem tabelę. Moim zadaniem było przygotować jak najbardziej to jest możliwie sprawiedliwie do obowiązków, którzy tę funkcję radni pełnią i tak jak już mówiłem na komisjach tak to powtórzę jeszcze raz. Tą tabelę ja odziedziczyłem po moim przewodniczącym, po moich

jeszcze wcześniejszych radnych, gdzie ja kiedyś też byłem i radnym bez funkcji, potem byłem, potem nie byłem i nigdy mi na myśl nie przyszło, żeby bojkotować tą różnicę, która została zaproponowana. W każdej to Radzie jest i próbowałem to zrobić najbardziej jak to jest możliwie uczciwie”.

Oznajmił: „Zrobiłem propozycję bo tak w poszczególnych funkcjach różnica wynosiła 60 %. I zachowując ten przedział, dodając 60 %, to tak jak Państwu już mówiłem wcześniej, wychodziło do poszczególnych funkcji. Dla Przewodniczącego 2 098, 50 zł, to jest około 60 % i w zaokrągleniu 2 100, to przekraczało troszeczkę parę groszy, parę złotych. Wiceprzewodniczący również 60 % - 1 300. Przewodniczący komisji stałych 1 300, bo to wychodzi z matematyki i również dla radnych z 500 na 800”.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził: „Zostałem pomówiony o wykorzystanie mojej funkcji, danie sobie na maksa. Podkreślam to jeszcze raz co podkreślił Pan Przewodniczący wczoraj Starszak na komisji. Dieta to nie jest wynagrodzenie i to trzeba wziąć sobie do serca. To jest zwrot za poniesione koszty. Jeśli ktoś myśli, że idzie do Rady po to, żeby dorobić albo zarobić, to jest w błędzie”.

Oświadczył: „Ubolewam z innego powodu. To co powiedziałem wcześniej, że ta sama Pani radna odważyła się wielokrotnie zadzwonić, poprosić o usprawiedliwienie, bo nie może uczestniczyć w posiedzeniu z takiego czy innego powodu. Bardzo dbała by nie stracić diety. Dzisiaj mówi się, że podniosłem sobie, a im tak mało. Zabrakło po prostu odwagi by zadzwonić, porozmawiać. Śmiem sądzić, że tacy radni nie dbają o dobro społeczeństwa. Na pierwszym miejscu stawiają własny interes, aby w portfelu się zgadzało”.

W dalszej części wypowiedzi Pan Przewodniczący Antoni Kapeja powiedział: „Słyszemy często powiedzenie radny - bezradny. I tu posłużę się pewnym przykładem. W dużym stopniu mają rację. Na przykład. Radni otrzymują projekt budżetu. Widzą, jakie podwyżki proponuje Pan Burmistrz dla pracowników, w urzędzie i nie tylko. Czy tam jest też na maksa ? (...) Czy raczej o wskaźnik inflacji ?”

Przypomniał, że radni uchwalają budżet. Kontynuował: „Jeśli chodzi o zatrudnienie pracowników. Mieszczą się w pewnych kategoriach. Mają wykształcenie. Czy też mają płacę maksymalną ? Gdzie byli radni ? Gdzie jest Rada ?”

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział: „Szanowni Państwo. W największym skrócie jak to jest możliwe, pokazałem, przypomniałem dlatego, że te propozycje, które były zaproponowane przez tych radnych, którzy byli wczoraj na spotkaniu, między innymi też przez Przewodniczącego Pana Mariusza, który był na Komisji Oświatowej, gdzie wypracowali jednogłośnie stanowisko, gdzie była ta jednomyślność na Komisji Komunalnej.

Również Pan Radny Biniak zmieniając swoje stanowisko o 100 %, to co postanowili, co wybrali wcześniej. Mają taką możliwość. Ja z tego nie robię problemu. Ale czy naprawdę z 1 300 zł dla funkcyjnego na 1 500 jest takie konieczne ? Radny, który ma 500, ma mieć 1 000 zł, o 100 proc. podwyżki ? Daję to pod rozagę”.

Następnie Pan Przewodniczący poinformował: „Zanim poddam pod głosowanie te wnioski, które zostały zgłoszone, chciałem zaznaczyć, że będziemy głosowali kilka razy. (...) Będziemy głosowali każdą poprawkę”.

Kontynuował: „Ja w tej chwili chciałem zgłosić również wniosek, aby obniżyć Przewodniczącemu to wynagrodzenie, które zaproponowałem, żeby każdy miał pewność, że Przewodniczący nie ma na maksa. Pięknie to się będzie słyszało dwa tysiące, a nie dwa sto. Nie jest to duża różnica. I ja taki wniosek składam. Także będziemy głosowali to najpierw. Może to jeszcze niektórym da pewną refleksję”.

Przewodniczący Rady Miejskiej oznajmił: „Potem będziemy głosowali te wnioski Pana Starszaka, które były wypracowane z komisji i (...) będziemy głosowali również poprawkę, która była zgłoszona na Komisji Komunalnej, Komisji Oświatowej jeśli chodzi o uchwałę przygotowaną o paragraf drugi, gdzie jest mowa obniżenia o 10%”.

Powiedział: „Są takie propozycje, chociaż ja myślę po tych teraz sugestiach niezadowolonych Państwa radnych. Powinni mieć taką odwagę, że jeśli fizycznie nas nie ma na sesji, na komisji to myślę, że też nic się nie stanie jeśli będzie to pomniejszone o te 20%, które zapisane, bo tak odziedziczyłem po moich poprzednikach i to się stosowało od wielu, wielu lat, praktykowało, ale również uszanuję jeśli będzie propozycja inna, a to będzie w wyniku głosowania”.

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja zapytał, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos.

Radny Rady Miejskiej w Łobżeniczy Edmund Szcześniak

Powiedział: „Panie Przewodniczący. Myśmy są tu i teraz. Nas nie interesuje co było 20 czy 15 lat do tyłu. Nas interesuje teraz. A teraz Pan tu robi wszystko pod publikę. (...) Niech każdy wstanie z radnych, tych Pana przewodniczących komisji, bo to są Pana ludzie. Pan ich do tej władzy wciągnął. To byli Pana ludzie i Pan był za nimi, żeby oni byli w komisjach. Innych nie. Bo w ogóle radni nie wiedzieli, kto będzie w komisji, kto będzie przewodniczącym, nikt nie wiedział. Bo taka jest prawda”.

Kontynuował: „A teraz Pan się ślimaczy, że to nie tak, bo przyjechali radni, bo oni sobie przyjechali. (...) To radni są chłopcy na posyłki do Pana. A co Pan myśli ? Myśmy są tacy, a Pan jest władzą w Gminie. Nie. I my sobie na to nie pozwolimy. Nie wiem czy wszyscy, a ja na pewno nie. (...) Teraz Pan chce stówę zrezygnować. I co. My mamy być zadowoleni.

Nie. I ja na pewno zaufanie do Pana stracę po tej sesji dzisiejszej. Tak nie może być. Absolutnie nie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Odnosił się do wypowiedzi radnego Edmunda Szcześniaka. Oświadczył: „Myślę, że Pan w większości swojej wypowiedzi nie ma racji dlatego, że wszystkie komisje i wszystkich kandydatów wybierała Rada, nie ja. Zawsze tak było, że propozycje ktoś zgłasza i ktoś to wybrał. I to jest duże pomówienie. A jeśli Pan myśli oprócz renty swojej czy emerytury dorobić na tym co Pan mówi, że Panu się to należy, to Pan jest w błędzie. To co powiedziałem. To nie jest wynagrodzenie za pracę”.

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja dodał: „Nikommu krzywdy nie robię i to co przedstawiłem to są fakty i te przykłady nie są z palca wyssane”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Powiedział: „Panie Przewodniczący. Z uwagą wysłuchałem Pańskiej wypowiedzi i jestem troszeczkę zniesmaczony tym co Pan powiedział, bo ja się zastanawiam nad jedną rzeczą. Już wczoraj się zastanawiałem. Nad czym Pan się denerwuje ? Dlaczego Pan się denerwuje ? Bo nie znam powodów. Zastanawiało mnie to. Pan się czuje obrażony ? Ale o co ? O to, że radni mają swoje zdanie ? Pan mnie tutaj wymienia, że ja powiedziałem na Komisji Komunalnej. Tak. Powiedziałem, bo nie miałem jeszcze możliwości tak dokładnego wglębnienia się do tej sytuacji”.

Kontynuował: „Pan będzie mówił mi, że ja tak głosowałem. Nie będzie Pan mnie ustawiał, jak ja mam głosować. Ja mam swoją wolę. Ja mam swój rozum i będę z całym szacunkiem Panie Przewodniczący. A to, że Pan chce sto złotych oddać czy nie oddać, to jest Pańska sprawa. To jest Pańska sprawa, bo dieta Panu się należy i tego Panu nikt nie zabierze, ale ja sobie nie życzę, żeby Pan moim nazwiskiem sobie tutaj w jakiś sposób po prostu robił nie wiadomo co. Nie pozwolę na to, bo jestem za stary. Jestem seniorem tej Rady, a przede wszystkim Pan powinien to również uszanować”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oświadczył: „Nie zgadzam się również z Panem Radnym dlatego, że Pan Radny wprowadza Radę w błąd i tych, którzy byli. Co Pan wczoraj Radny powiedział ? I to jest skłamanie. I to radni nie wiedzą wszystkiego. Kto zabiera dietę Panu ? Ja ? Pan powiedział, że Pan nie

otrzymuje diety. Proszę bardzo. Pan powiedział i dlatego ja jestem za tym, aby było tysiąc złotych, bo ja i tak diety nie mam. Tak były słowa”.

Powiedział: „I proszę zwrócić uwagę. Ja nikomu nie mówię jak ma głosować, dlatego powiedziałem zgodnie z sumieniem, tak jak komu dyktuje. I dlatego te przykłady przytoczyłem o podwyżkach dla nauczycieli, dla pracowników, na wiele innych potrzeb. Ile razy Pan zgłasza, że potrzeba tysiąc złotych na coś. Sto procent podwyżki. Co podrożało sto procent ? A inflacja. (...) Pan Radny ma wpływ na te głosowania. Dlatego ja to pokazałem, żeby nie być ślepym, głuchym na sprawy, które leżą w naszej kompetencji i nikomu nie zmuszam. Wolna wola jest. Za chwileczkę poddam pod głosowanie”.

Radna Rady Miejskiej w Łobżeniczy Regina Kowalewska

Oznajmiła: „Zawsze prosiliśmy Pana Przewodniczącego o materiały na eSesję, żeby były możliwie jak najszybciej nam przekazywane. Pan Przewodniczący powiedział, że na Komisjach Komunalnej i Oświatowej myśmy wypracowali inną strategię, to co Pan nam przedstawił, a potem żeśmy się z tym nie zgodzili. I teraz ja pytam. Komisja Komunalna odbyła się dnia dwudziestego czwartego. Radni dostali Pana wypracowanie, podwyżki nasze radnych i Burmistrza przed komisją. Dobrze. Odbyła się następnego dnia Komisja Oświatowa”. Zapytała: „Dlaczego myśmy to dostali też przed samą komisją ?”

Radna Regina Kowalewska kontynuowała: „Był Pan już władny tego, żeby nam to dać dzień wcześniej. Były pretensje, że myśmy się nie odnieśli do tego, że myśmy się nie przygotowali. Nie przygotowaliśmy się, bo nie dostaliśmy dokumentów wcześniej. Dostaliśmy tylko wykropkowane, puste miejsce. A to Pana wypracowanie było nam przekazane dnia dwudziestego piątego o godzinie 11:25. W cyberprzestrzeni jest wszystko. Dlaczego nie dostaliśmy tego wcześniej ?” Dodała: „A poza tym jeszcze to Pana wypowiedź była poniżej krytyki”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżeniczy Antoni Kapeja

Stwierdził, że „każdy ma swoją ocenę”. Poinformował: „Już mówiłem to na komisjach i Pani dobrze o tym, że na szkoleniu co inne nam mówił WOKISS, co inne przyszło później. Nie wiem dokładnie, którego dnia to przyszło do nas do urzędu. Ja to otrzymałem o wiele, wiele później niż ta poprawka przyszła i dlatego przygotowywałem te dokumenty, które miały być (...) na spotkania, na komisji do opracowania, do rozmów. Nie wrzucałem tego wcześniej dlatego, że się dużo wciąż jeszcze zmieniało, a Pani Mecenasa jeśli chodzi pod względem

prawnym zaopiniowała, oczywiście nie wpisując w tamte miejsca sum, bo to nie jest jej kompetencja. Zostawiłem to dla Państwa Radnych”.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział: „Rozdałem to przed komisją. Jeśli na jednej komisji było to rozdane i na drugiej komisji równocześnie przed komisją, materiały dostał każdy do ręki i ja myślę, że ja każdy filar omawiałem po kolei. Co jest w każdym filarze, z czego to wynika. Przy Burmistrzu czy przy tym moim tak samo. Jeśli każdy to widział no to jeśli ktoś nie zrozumiał, mógł pytać, a dopiero zrozumiał co pisze, co czyta w domu no to już jest jego wina”.

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja kontynuował: „Tu ktoś powiedział, że ja robię z tego problem. Nie. Ja pokazałem, bo wy chcecie jakby ukryć prawdę. Ja pokazałem jaki wziąłem klucz, a ta brudna robota, która była wykonana pośród radnych w nocy i nie w nocy, te telefony, które chodziły, krążyły, to są fakty stwierdzone, to było poniżające. Dlatego, że tam wszędzie padały jak to ja sobie przygotowałem, a to było w kontekście też za chwileczkę do uchwały Pana Burmistrza, bo też się z nią nie zgadzaliście i to było w tym kontekście”. Przewodniczący Rady dodał: „Dlatego ta moja propozycja jest. Ja powiedziałem. Nie robię dla pieniędzy. Różne społeczne funkcje prowadzę. (...) Ten klucz zachowałem poprzednika i nie twierdzę, że moi poprzednicy nie wiedzieli co robią i to nawet wynika z ustawy, że ma być zróżnicowane, także to nie jest mój wymysł”.

Radna Rady Miejskiej w Łobżeniczy Regina Kowalewska.

Stwierdziła: „Pan nas podstawiał przed faktem dokonanym. Myśmy się nie zdążyli przygotować. No chwileczkę. Każdy radny musi się przygotować do wszystkiego, tak ? Jest mowa o tym, że mamy dostawać materiały możliwie jak najszybciej. Miał Pan wypracowanie swoje z dnia dwudziestego czwartego. Komisja Oświaty i Polityki Społecznej odbyła się dwudziestego piątego, więc mógł Pan nam fizycznie te materiały przesłać trochę wcześniej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżeniczy Antoni Kapeja

Nawiązał do wypowiedzi radnej Reginy Kowalewskiej: „Ja Pani powiem więcej. (...) Przecież to też można by było wiedzieć, że” diety „to już są dawno z naszego budżetu, a nie z państwowego. A pytam się. A państwowy budżet to kogo to jest ? To nie jest nasz ? To jest rządowy, to jest rząd kogoś innego ?”

Oznajmił: „Ja już bym ten temat nie chciał drażnić dalej. Mamy zgłoszone poprawki”.

Następnie Pan Przewodniczący Antoni Kapeja przeszedł do głosowania poprawek do projektu uchwały w sprawie diet dla radnych Rady Miejskiej w Łobżeniczy.

Zarządził głosowanie w sprawie ustalenia wysokości diety dla Przewodniczącego Rady Miejskiej - 2 000,00 zł.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 2 głosami „za”, 10 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”, nie przyjęła poprawki.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zarządził głosowanie w sprawie ustalenia wysokości diety dla Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej - 1 500,00 zł.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”, przyjęła poprawkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zarządził głosowanie w sprawie ustalenia wysokości diety dla Przewodniczących stałych komisji Rady Miejskiej - 1 500,00 zł.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 6 głosami „za”, 6 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”, nie przyjęła poprawki.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zarządził głosowanie w sprawie ustalenia wysokości diety dla pozostałych radnych - 1 000,00 zł.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 9 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”, przyjęła poprawkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poddał pod głosowanie poprawkę w sprawie zmiany treści § 2 ust. 1 projektu uchwały, który otrzymałby następujące brzmienie: „Diety ustalone w § 1 ust. 3 obniża się o 10 % za każdą nieobecność na sesjach Rady i posiedzeniach stałych komisji Rady Miejskiej w Łobżenicy”.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 10 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” oraz 1 głosem „wstrzymującym się”, przyjęła poprawkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poddał pod głosowanie podjęcie uchwały w sprawie diet dla radnych Rady Miejskiej w Łobżenicy wraz z wprowadzonymi poprawkami.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXV/323/21 w sprawie diet dla radnych Rady Miejskiej w Łobżenicy - wraz z poprawkami.

Uchwała stanowi *załącznik nr 15* do protokołu.

Ad. 12 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobżenicy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Poinformował: „Po dwóch komisjach, (...) Komunalnej i Oświatowej, zostało wypracowane stanowisko jednogłośnie i tak jak już wczoraj, Pan Starszak wspomniał, się odbyła komisja, gdzie ten temat również był omawiany. Chcę powiedzieć, że nie odbyło się to bez dyskusji, ale o wiele, ja bym powiedział, w cichszym spokoju to się odbyło”.

Następnie Pan Przewodniczący Antoni Kapeja otworzył dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił: Po „dyskusji na Komisji Komunalnej, Oświatowej, gdzie była ta jednomyślność, na Komisji Finansowej żeśmy sobie troszeczkę więcej prawdy powiedzieli i jestem bardzo szczęśliwy, że doszło do takiego finału, a nie innego, a to chcę powiedzieć, bo był też obecny Pan Burmistrz. Nie musiał głosu zabierać, ale w swojej krótkiej wypowiedzi wytonował to do takiego stopnia, że radni byli jednomyślni i to wynagrodzenie, które przedstawiam dla Pana Burmistrza jest (...) bardzo godne dlatego, że tak jak i w naszym przypadku tak i w tym są pewne widelki, które nam przygotował rząd, czyli ustawodawca daje nam te narzędzia do działania, a wcale nigdzie nie jest powiedziane, że musi to być maks, jak to się mówiło tutaj ostatnio czy minimum”.

Przewodniczący Rady Miejskiej kontynuował: „Nawet gdyby było minimum jest to docenienie pracy Burmistrza, bo jest ta zwyczajka i tak, ale to co powiedziałem na komisjach już wcześniej jest to tylko dlatego, pokazane te widelki, bo dochodziło do sytuacji jeśli miał

Burmistrz przeciwników w Radzie to miał śmieszne, kpiące wynagrodzenie. Takiej możliwości dzisiaj nie ma i gdyby nawet było minimalne jest to godne wynagrodzenie, a maksymalne jest też po to, żeby znowu jakby miał swoich ludzi, żeby nie dać w nieskończoność jakieś niemożliwe do przyjęcia pieniądze, a takie sytuacje też się ujawniały”.

Następnie Pan Przewodniczący Antoni Kapeja powiedział: „Ja też mówiłem, że to, że nie jest maksymalne to wcale nie oznacza, że my go dyskryminujemy. Stara się, działa, a jeśli wykorzysta ten głos swój, mandat w następnej kampanii, jest ku temu okazja, żeby się odnieść. Może to zrobią inni radni, ale jest to na pewno docenienie. I to nie rząd ma oceniać, ale Rada ma oceniać i myślę, że to jest bardzo mądre stwierdzenie. Dają nam te narzędzia i” ten kompromis, takie wspólne zdanie „żeśmy wczoraj wypracowali”.

Przewodniczący Rady zgłosił poprawkę do projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobżenicy, zgodnie z którą § 4 otrzymałby następujące brzmienie: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do wynagrodzeń należnych Burmistrzowi Łobżenicy od dnia 1 sierpnia 2021 r.

Radca Prawny Katarzyna Paczyńska

Poinformowała: „Proponowana zmiana jest może nie dostrzegalna dla nie prawnika, ale tutaj zaproponowaliśmy z kolegami, bo zauważyliście Państwo, że bałagan prawny się stworzył przez ostatnie dwa, trzy miesiące w tejże kwestii i postanowiłam tutaj zaproponować, żeby wprowadzić zapis, który jest wprost zapisem ustawowym. Ustawa z września w art. 18 stanowi, że przepisy zmieniane, na podstawie których dokonana jest zmiana wynagrodzeń jak i również diet w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą mają zastosowanie do ustalania wysokości wynagrodzeń, diet i uposażeń należnych od dnia 1 sierpnia”.

Oznajmiła: „Czyli to jest wyrażenie ustawowe, z bardzo daleko posuniętej ostrożności. Tak to specjalnie tutaj zastosowano, ponieważ technika prawodawcza wskazuje, żeby nie było dwóch momentów wejścia w życie aktu prawnego. No bo naszym momentem wejścia w życie jest dzień podjęcia, a ta należność wynagrodzeń wynika właśnie z ustawy z 17 września 2021 r. o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw. Stąd też wniosek jest, żeby ten zapis brzmiał Panie Przewodniczący: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do wynagrodzeń należnych od dnia 1 sierpnia 2021 r. Bez wyrażenia Panu Burmistrzowi Łobżenicy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze o coś dopytać.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Poprosił Panią Mecenasa o podanie dodatkowych informacji.

Radca Prawny Katarzyna Paczyńska

Poinformowała: „Artykuł 18 ustawy z 17 września 2021 r. stanowi, że przepisy ustaw zmienianych w artykule 1, 2, artykule 4 do 6, 11 i 12 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą mają zastosowanie do ustalania wysokości wynagrodzeń, diet i uposażeń należnych od dnia 1 sierpnia i teraz wynagrodzenie Burmistrza jest uregulowane (...) w artykule 11”. Kontynuowała: „Z kolei ustawa o pracownikach samorządowych również została zmieniona, do której rozporządzenie weszło dopiero w listopadzie, więc powstała luka. (...) Dlatego ten zapis jest tak daleko ostrożnościowy, że ta należność. Powstała luka po prostu czasowa”.

Pani Mecenasa dodała: „Opinie WOKiSS-owskie są bardzo logiczne. (...) Natomiast zapis poczynszu od jest powiedziałabym dość niebezpiecznym zapisem. Dlatego wprost ustawowo”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Wobec braku innych uwag poddał pod głosowanie poprawkę do projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobżenicy, dotyczącą zmiany treści § 4, który otrzymałby następujące brzmienie: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do wynagrodzeń należnych od dnia 1 sierpnia 2021 r.

Rada Miejska w Łobżenicy w głosowaniu jawnym 13 głosami „za”, głosów „wstrzymujących się” oraz głosów „przeciw” nie stwierdzono, przyjęła poprawkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Powiedział: „Może jeszcze dla przypomnienia. To co już mówiłem wcześniej. Zaraz przejdziemy do głosowania całej uchwały. Wynagrodzenie zasadnicze 9 500. Dodatek funkcyjny 3 000. Dodatek specjalny o wysokości 30% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego 3 750. Dodatek za wieloletnią pracę 20%. Razem łącznie suma 18 150”.

Następnie Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobzenicy wraz z poprawką.

Rada Miejska w Łobzenicy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się”, głosów „przeciw” nie stwierdzono, podjęła Uchwałę Nr XXXV/324/21 w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Łobzenicy - wraz z poprawką.

Uchwała stanowi *załącznik nr 16* do protokołu.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi *załącznik nr 17* do protokołu.

Ad. 13 Uzupełnienie informacji o oświadczeniach majątkowych radnych, Burmistrza Łobzenicy, Zastępcy Burmistrza, Skarbnika Gminy, kierowników gminnych jednostek organizacyjnych

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Oznajmił: „Przechodzimy do punktu uzupełnienie informacji o oświadczeniach majątkowych. (...) Mamy tajemnicę skarbową i proszę o pozostanie wszystkich radnych, ale zanim wszyscy radni zostaną, (...) ogłaszam pięć minut przerwy. Radni wracają i uzupełnią informację o oświadczeniach majątkowych”.

Po wznowieniu obrad

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja zarządził wyłączenie jawności sesji Rady Miejskiej.

Jawność sesji została wyłączona na podstawie § 29 Statutu Gminy Łobzenica, w związku z art. 294 § 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa,

W części niejawnej sesja nie była nagrywana i transmitowana.

Pan Przewodniczący Antoni Kapeja zarządził uchylenie wyłączenia jawności.

Ad. 14 Interpelacje, zapytania radnych

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Oznajmił, że w okresie międzysesyjnym nie wpłynęły interpelacje oraz zapytania radnych.

Ad. 15 Wolne głosy i wnioski

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Poruszył kwestię Alei Seydy. Oznajmił: „Chodzi mi o te kasztanowce, które tam były przez jakiś czas pielęgnowane. Były tam różne prace sanitarne wykonywane, a nie słyszałem, żeby w ubiegłym roku coś tam konkretnie było robione. Dowiedziałem się, że podobno ma być tam wycinka sanitarna. Jak to rzeczywiście wygląda ? Jakie działania podejmowano ?”

Następnie radny Ryszard Biniak poinformował, że składał zapytanie odnośnie [REDAKTOWANO]* [REDAKTOWANO]*. Powiedział, że Gmina zrezygnowała z ocieplenia z uwagi na brak wykonawcy, „ale była taka dyskusja, że tamtemu mieszkańcowi, tej rodzinie będzie udzielona jakaś pomoc w związku z tym, że on będzie ponosił wysokie nakłady na ogrzewanie tego mieszkania”. Kontynuował: „Oni zrezygnowali z pelletu, a przeszli na gaz. Zgodnie z sugestią miało to być ocieplone, a to nie jest i jak sprawa ta wygląda ?” Dodał, że ceny gazu są coraz wyższe.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łobżenicy Aleksander Tadych

Zwrócił uwagę na podwyżkę cen za kanalizację. Mieszkańcy wyrażają swoje niezadowolenie z tego powodu. Powiedział: „Dlaczego to się tak odbywa, w taki sposób ? Mają żal, że oni np. odprowadzają do kanalizy swoje ścieki. Kredyt, który był wzięty przez Zakład Gospodarki Komunalnej to jest głównie zaciągnięty na rozbudowę oczyszczalni ścieków i jak gdyby teraz oni czują się pokrzywdzeni tym, że oni płacą za ten kredyt największą pulę pieniędzy, spłacają ten kredyt dlatego, że jest to utopione najwięcej w ścieki. Woda też, ale woda nie poszła tak drastycznie jak właśnie ścieki”.

Następnie Pan Przewodniczący Aleksander Tadych poinformował, że z programu Nowy Ład popłyną środki dla Gminy Łobżenica m.in. na rewitalizację Placu Wolności oraz na cztery

studnie głębinowe dla Zakładu Gospodarki Komunalnej. Dodał, że „promesy są podpisane i te pieniądze trafią do naszej gminy”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Edmund Szcześniak

Powiedział: „Panie Przewodniczący. Podwyżki dla radnych i Burmistrza opracowywał Pan sam czy miał Pan jakieś komisje ? Doradzał Panu ktoś czy konsultował się Pan z kimś ? Czy to były od góry narzucone ? No i kto tak wydzwaniał do Pana po nocach ?”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja

Ustosunkował się do wypowiedzi radnego Edmunda Szcześniaka: „Jeśli Pan nie docenia moich możliwości to jest Pan w błędzie. Ja przed Radą nie muszę mówić skąd czerpałem wiedzę, dlatego, że jest ona ogólnie dostępna jeśli chodzi o przepisy. (...) Jeśli chodzi o te telefony, które Pan mi mówi, to Pan dobrze wie o czym ja mówię i proszę mnie nie prowokować do tego, abym ujawnił jeszcze więcej prawdy. Ten temat ja już zakończyłem. Żeśmy przegłosowali, zrobili i myślę, że nie ma powodu do wracania, a żadnych trudnych pytań się nie boję”.

Burmistrz Łobżenicy Piotr Łosoś

Poinformował, że został przeprowadzony przegląd kasztanowców na Alei Seydy. Oznajmił, że około 20 sztuk zakwalifikowano do wycięcia. Powiedział: „Te prace trwają. Na razie zostały te drzewa spuszczone i będą sprawy porządkowane. Natomiast sprawy związane z ochroną tych drzew, (...) to były w tym roku też działania prowadzone, te opryskowe, to już po raz któryś z kolei”. Dodał, że będą nasadzenia tego samego gatunku.

Następnie Burmistrz Łobżenicy poinformował, że mieszkanie Pana [REDAKTOWANO]* jest traktowane jak każde mieszkanie znajdujące się w zasobie komunalnym. Oznajmił: „Wiemy jaki mieliśmy harmonogram jeżeli chodzi o [REDAKTOWANO]*. Nie udało się. Znamy to podłoże, dlatego tak się zdarzyło, że w tym roku tych pieniędzy nie wykorzystaliśmy. (...) Mam taką propozycję, jeżeli Pan może być tym pośrednikiem, że jak już będą te rachunki za gaz to bym poprosił, podyskutujemy” o tym. Wyraził zadowolenie z pracy wykonywanej przez Pana [REDAKTOWANO]*.

W dalszej części wypowiedzi Burmistrz Łobżenicy ustosunkował się do kwestii podwyżek stawek za odprowadzanie ścieków. Poinformował, że Rada Miejska nie ustala już taryf, tylko Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Powiedział: „Myślę, że i tak w minimalnym stopniu te ścieki zostały obciążone tym kredytem, który wziął Zakład Gospodarki 2,7 mln, bo prawie

5 mln wzięła Gmina na siebie. Rzeczywiście podwyżka ścieków jest znacząca, bo wody to my się plasujemy naprawdę, (...) analizowałem to jak to wygląda w porównaniu z innymi gminami, bardzo korzystnie”.

Pan Burmistrz kontynuował: „Drogo nas kosztowała ta oczyszczania, ale też byliśmy pod ścianą. Jest pewien solidaryzm tutaj. Musimy za to zapłacić, musimy to spłacić. Tak na to patrzę, tak to traktuję i myślę, że jeżeli wszyscy solidarnie to też damy radę. No jest to pewna usługa społeczna na rzecz ludności i myślę, że każdy też to rozumie, a to, że jest obciążeniem - jest, ale wszyscy solidarnie mamy to obciążenie wziąć na siebie. Ale uważam, że w tej wartości jaką ponieśliśmy na oczyszczalnię. Czy można było więcej pozyskać ? No może można było więcej pozyskać, ale pozyskaliśmy tyle ile nam się po prostu udało z tego dofinansowania plus środki nasze. Te nasze są naprawdę najwyższe. Po raz pierwszy udało nam się zmobilizować spółkę do tego, żeby uczestniczyła w tej inwestycji”.

Następnie Burmistrz Łobzenicy oznajmił, że otrzymaliśmy 8 mln 366 tys. zł ze środków w ramach programu Polski Ład. Wyraził zadowolenie z tego faktu. Poinformował, że udział środków własnych Gminy wyniesie ponad 500 tys. zł i „będziemy tak działali, żeby te pieniądze były”. Powiedział, że środki z programu „Polski Ład” zostaną przeznaczone na rewitalizację Placu Wolności oraz na „sprawy stacji uzdatniania wody, wymiany azbestu”.

W dalszej części wypowiedzi Pan Burmistrz podziękował radnym za ustalone wynagrodzenie. Oznajmił: „Rzeczywiście potwierdzam. To były emocjonujące rozmowy, szczególnie na tej komisji wczorajszej. (...) Też sobie powiedzieliśmy jaka jest rola Burmistrza, jaka jest rola radnych w samorządzie, że jest pewna służebność tego co robimy. Pieniądze są ważne, ale wczoraj były również propozycje ze strony radnych, żebym miał najwyższe wynagrodzenie, za co dziękuję też, ale dla mnie naprawdę po wczorajszej komisji najcenniejsze były te słowa, że jesteście zadowoleni z mojej pracy, z efektów tej pracy i to jest chyba najważniejsze w tym wszystkim i za to bardzo serdecznie chciałem podziękować”.

Włodarz Gminy oświadczył: „Jak już zdecydowałem, żeby wystartować i być Burmistrem, przecież nie po pieniądze, tylko po to, że byłem absolutnie zdegustowany tym, co się na terenie gminy działo i sobie w ogóle nie wyobrażałem jak to może tak dalej być. (...) Mówię to zupełnie odpowiedzialnie, bo jestem w samorządzie 25 lat i powiem Państwu tak, że naprawdę tworzymy świetny zespół. Państwo jako radni zaangażowani, ja to mówię odpowiedzialnie, bo byłem w wielu Radach, pięciu czy sześciu, i naprawdę z Państwem mi się świetnie pracuje, za co bardzo dziękuję. Jesteście wnikliwi. (...) Angażujecie się”.

Burmistrz Łobzenicy kontynuował: „Po mojej prawej stronie Pani Skarbnik. Profesjonalna. Mamy ogromne poczucie bezpieczeństwa. Po mojej lewej stronie pracowity, kompetentny

Pan Józef Lewandowski. Czego chcieć więcej. Życzę każdemu samorządowi, żeby była taka ekipa po wyborach, żebyśmy mogli tak pracować. Ile już zrobiliśmy. Ile my rzeczy zrobiliśmy i w pierwszej kadencji, wielu z Państwa było, i w tej. Nie mogą nas poróżnić pieniądze. One są ważne, ale one nie są najważniejsze. Każdy pewno chciałby zarabiać. Ja obserwuję te podwyżki i słucham. Znam wójtów, burmistrzów i widzę, że tam wszędzie na maksa wszystko idzie. No nie wiem czy to dobrze czy źle, ale też wiem jak pracują, jak są zaangażowani, jak podchodzą do spraw społecznych. Różnie to wygląda i z ogromną pokorą i szacunkiem przyjmuję Państwa decyzję i życzę, żeby ta nasza współpraca rzeczywiście dalej tak wyglądała i żebyśmy zmieniali tą gminę, po to przyszliśmy, żebyśmy mieli z tego satysfakcję. Każdy, żeby miał swoją indywidualną, że jego głos spowodował to, że ta gmina się rozwija”.

Następnie Pan Burmistrz oznajmił: „Podejmujemy trudne decyzje. Mamy ciągle trudną sytuację, ale naprawdę z perspektywy lat bycia radnym oceniam, że naprawdę tworzymy fajną ekipę, merytoryczną, potrafimy z sobą merytorycznie rozmawiać. Tak myślę o tej ostatniej strategii rozwiązywania problemów społecznych. Świetny materiał, dobrze przygotowany, pokazuje sytuację Gminy w różnych obszarach, pokazuje zagrożenia, nowe zagrożenia, których nigdy nie było. (...) Wymaga absolutnie zintegrowanej postawy i tego czego dzisiaj najbardziej brakuje, a najbardziej brakuje współpracy, a ta współpraca będzie tylko wtedy, kiedy ludzie będą ze sobą rozmawiali”.

Burmistrz Łobzenicy dodał: „Mam taką ogromną prośbę, żebyśmy po sesji pomimo tego, że było jak było, żeby wrócić po prostu w tory i do przodu. Bardzo dziękuję za wynagrodzenie i za dotychczasową współpracę. Nadal deklaruję pełne zaangażowanie w sprawy Gminy. Nic się tu nie zmienia. Będę pracował tak jak potrafię, na tyle na ile mam siłę, czasu, zdrowia i liczę również na dalszą tak dobrą współpracę z Państwem”.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzenicy Antoni Kapeja

Przypomniał, że Pan Radny Biniak po raz kolejny porusza temat [REDAKTOWANE]*. Oznajmił: „Wolałbym Panie Burmistrzu, żeby nie zostawiać tej sprawy za pośrednictwem Pana Radnego. Pan Radny może również to pilotować, ale należy poprosić tego Pana jeśli jest taki problem, porozmawiać z nim, rozwiązać problem”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łobzenicy Aleksander Tadych

Poprosił o przedstawienie informacji na temat klastra energetycznego. Zapytał o korzyści z tego tytułu.

Kontynuował: „Burmistrz tutaj mówił, że tak się fajnie współpracuje, że robi. Ja rozumiem, ale też trzeba powiedzieć niektóre błędy, które właśnie mają wpływ na tą podwyżkę tych ścieków. Pamiętacie jak żeście zaprzepaścili ten pierwszy wniosek, co miało być 85 % dofinansowania. To cały czas leży mi na sercu. Uważam, że były niedopełnione wtedy w tym czasie różne formalności, które mogły wejść przez zebranie Rady nadzwyczajnej i moglibyśmy wtedy mieć 8,5 mln czy 8 mln zł i wiele większą poszerzoną bazę oczyszczalni ścieków o fotowoltaikę, o produkcję nawozu i jeszcze dodatkowe rzeczy”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Oświadczył: „Absolutnie Panie Radny Tadych jest to nieprawda, to co Pan mówi, że Gmina mogła dostać 85 % dotacji dla tego projektu. Było to niemożliwe”. Poinformował: „Wniosek, który został złożony, nie zawierał takiego procenta kosztów kwalifikowanych do dofinansowania. Był to poziom niższy i ten nasz wniosek nie uzyskał w rankingu tylu punktów, żeby mógł być dofinansowany. Czyli został przesunięty na listę rezerwową”. Następny nabór „był troszeczkę zmieniony, gdzie te koszty kwalifikowane jeżeli chodzi o gospodarowanie osadem absolutnie nie mogły być uznane. W związku z tym projekt uzyskał dofinansowanie wyłącznie na te koszty, które były jako koszty kwalifikowane. Ta kwota kosztów kwalifikowanych spowodowała i przede wszystkim punktacja spowodowała, że wniosek został zaopiniowany pozytywnie. W dodatkowym naborze uzyskał dofinansowanie”.

Pan Wiceburmistrz oznajmił: „Nie ma takiej sytuacji i ja nie znam, że ktokolwiek mógłby się odwołać i poprosić o wyższe dofinansowanie. Nie ma takiej procedury, nie ma takiej możliwości w Regionalnym Programie Operacyjnym. Były to niepotrzebne informacje, które absolutnie nie są praktykowane i nie mogły być wykonane”.

Kontynuował: „Trzeba powiedzieć jeżeli chodzi jeszcze o cenę ścieków to tutaj dotychczasowa gospodarka, tak mogę powiedzieć, rabunkowa na oczyszczalni ścieków, gdzie nie było żadnych nakładów, a ta inwestycja sprzed 20 lat zużywała się, gwarantowało to utrzymanie niskiej ceny ścieków, ale przyszedł moment kiedy trzeba zainwestować i gospodarka wodnościekowa ma to do siebie, że ona jest rozpatrywana komercyjnie, gdzie gminy mogą pomóc, różne programy mogą pomóc mieszkańcom i my to zrobiliśmy. My to zrobiliśmy maksymalnie poprzez uzyskanie dofinansowania i poprzez wkład własny Gminy - 5 mln zł Gmina wyłożyła z własnego budżetu i pieniądze, które były z dotacji oraz pieniądze Gminy nie obciążały ścieków mieszkańców. Tylko obciążały koszty ścieków mieszkańców to

co wyłożyła spółka, czyli 2,7 mln zł, co przy 13 ponad milionach dla tej inwestycji to naprawdę jest, można powiedzieć, nie dużym obciążeniem”.

Następnie Zastępca Burmistrza Łobżenicy powiedział: „Co jest tutaj najgorsze. Zbyt mała ilość ścieków. Dzisiaj była rada nadzorcza, gdzie zapytaliśmy z Panem Burmistrzem jakie jest wykorzystanie dzisiejszej oczyszczalni. To jest maksymalnie 800 m³ na dobę, a my mamy przygotowaną oczyszczalnię na 1 400 i 1 500 i przypomniałmy zarządowi spółki, że jest program dla rozbudowy kanalizacji i w tym programie mamy najbliższe inwestycje. Mówię tutaj o kolektorze do Witrogoszczy Wsi, gdzie mamy dokumentację techniczną i pozwolenie na budowę, gdzie w programie na przyszły rok jest Wiktorówko, Walentynowo, gdzie rozmawialiśmy dzisiaj o Dźwiersznie Małym, Dźwiersznie Wielkim, jako miejscowościach o dużej zwartości zabudowy i być może dużym zrzućcie ścieków i my to musimy wykorzystać i spółka dzisiaj powinna planować nowe inwestycje kanalizacyjne”.

Pan Wiceburmistrz oznajmił: „Zadeklarowaliśmy spółce, że jeżeli tylko pokażą się nabory tak jak dzisiaj z Polskiego Ładu, związane z priorytetem w kierunku kanalizacji, to na pewno będziemy oczekiwali wniosku spółki, żeby albo spółka jeżeli będzie uprawniona, żeby złożyła albo my złożymy w interesie oczywiście naszej oczyszczalni i ceny ścieków i dopiero zwiększony zrzut ścieków spowoduje, że zatrzymamy te podwyżki, które miały miejsce, bo najważniejsze, żeby one już nie wzrastały. Chcę powiedzieć, że są samorządy, które nie uzyskiwały dofinansowania, które nie wyłożyły pieniędzy z budżetu gminy. Tutaj dam przykład dużego programu kanalizacyjnego Puszczy Zielonka pod Poznaniem, gdzie ścieki są ponad 20 zł za metr, ale tam (...) mimo to, że było dofinansowanie, jednak podmiot, który zajmuje się oczyszczalnią ścieków, wyłożył o wiele większe pieniądze”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy kontynuował: „Gmina dużo pomaga, te pięć milionów nasze. Te nasze starania o dodatkowe środki to naprawdę duże pieniądze. Dla wody, dla utrzymania ceny wody. Cena wody jest dosyć niska. Wystąpiliśmy w imieniu również naszej spółki na trzy studnie na ujęcia wody, na wymianę sieci azbestowych. Uzyskaliśmy tutaj ponad 4,3 mln zł dofinansowania i to już nie obciąży naszych mieszkańców. Także tutaj naprawdę podejmujemy działania, żeby te ceny nie wzrastały, a powiem nie wszędzie się udaje. Kto kupuje ostatnio węgiel to widzi, bo ja kupiłem ostatnio za 1 500, a kilka miesięcy jeszcze temu za 900. Także te podwyżki. Myślę, że działania gminy na tych zadaniach, które mamy, są skutecznie hamujące podwyżki. One wzrosły, bo ta cena była nie rynkowa ścieków. I mogę powiedzieć. Zjadaliśmy naszą oczyszczalnię tą starą. Zjedliśmy ją poprzez utrzymanie niskiej ceny ścieków. To tak w cudzysłowie”.

W dalszej części wypowiedzi Pan Wiceburmistrz odpowiedział na pytanie dotyczące klastra energetycznego. Oznajmił: „Tak, zgłaszają się do nas”. Poinformował o zainteresowaniu farmami fotowoltaicznymi oraz farmą wiatrową.

Powiedział: „Oczywiście, żeby były możliwe te inwestycje w gminie jest potrzebny główny punkt zasilania jak najbliżej tej inwestycji. Nie ma głównego punktu zasilania u nas na terenie gminy. Najbliższy jest w Wyrzysku, jest w Złotowie i w Pile i może w Runowie. Inwestycje, które będą obciążone długim odcinkiem linii przesyłowej są często nieopłacalne i nasi inwestorzy mogą się wycofać. I tutaj z Panem Burmistrzem podjęliśmy działania, żeby zmobilizować czy to Eneę, czy to inwestorów do budowy głównego punktu zasilania na terenie gminy. I to jest idea tego klastra. Mamy za miesiąc otrzymać harmonogram w jaki sposób ten klaster miałby funkcjonować i kto miałby do tego klastra należeć. Tutaj ci, którzy chcieliby wspierać gminę w tym zakresie mówią, że powinny być to gminy również ościenne. Zobaczymy jak ten harmonogram dostaniemy”.

Zastępca Burmistrza Łobzenicy poinformował: „Mamy zainteresowane dwa podmioty duże, które mają doświadczenie i są to inwestorzy, którzy wykładają pieniądze na farmy fotowoltaiczne, a nie deweloperzy, którzy przygotowują tylko projekty, żeby potem je dalej odsprzedać. I tutaj mamy ścisły kontakt z naszymi mieszkańcami, którzy interesują się i na pewno udzielimy informacji, żeby czasami nie podpisywali niekorzystnych dla siebie umów dzierżawy”.

Następnie Pan Wiceburmistrz oznajmił: „Jeszcze jest zainteresowanie też wydaje nam się poważnego inwestora, jesteśmy po kilku rozmowach, naszą dobrą ofertą inwestycyjną trzech działek na drodze między Dźwiersznem a Gródkiem Krajeńskim, za Półwyspem Sielanka. Jest to 20 hektarów terenów pod turystykę i rekreację. I tutaj jest zainteresowanie, żeby zgodnie z naszym planem miejscowym, który został dobrze przygotowany właśnie w tym zakresie już sporo lat temu”.

Dodał: „Myślę, że teraz może dojść do sytuacji, że będzie oferta zakupu. Czyli w takim wypadku jak będą dobre informacje, że jest to oferta, która wzbudzi zainteresowanie, przedstawimy te nieruchomości, te trzy działki w wykazie nieruchomości do zbycia i przeprowadzimy całe postępowanie przetargowe, żeby zbyć nie tylko patrząc na tą doraźną korzyść co do pozyskania środków, które będą nam potrzebne być może na inne inwestycje do udziału własnego, ale przede wszystkim na zagospodarowanie tych 20 hektarów pod coś co będzie rozwijało naszą gminę, będzie korzystne dla naszych dochodów budżetowych”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Powiedział: „Ja bym chciał jeszcze wrócić do kwestii cen za ścieki. Chciałbym się dowiedzieć, jak to się stało, że pierwszy wniosek o naborze został odrzucony. Gdzie Urząd Marszałkowski wręcz prosił o to, aby prawidłowo go wypełnić, a więc został odrzucony, ponieważ nie było kontrasygnaty i nie było uchwały. (...) Ten wniosek został odrzucony. To mam na piśmie. Dostałem tu od Państwa dokumenty. Następny wniosek, który został złożony. Z tym, że ten pierwszy wniosek był złożony na oczyszczalnię ścieków. Tylko oczyszczalnia ścieków tam jest i tak pisze w piśmie z Urzędu Marszałkowskiego”.

Kontynuował: „Drugi wniosek został złożony, (...) poszerzony o te kolektory, które zostały włączone, ale nie zostało to przeszacowane. Dlaczego nie zostało to przeszacowane ? Bo gdyby zostało przeszacowane te trzynaście milionów to by to troszeczkę przypuszczam przy rozpatrywaniu wniosku byłoby inaczej. A tam było tylko wnioskowanie o osiem milionów. Tak to wynika z dokumentu”.

Dodał: „Teraz idąc dalej. Wniosek, który został złożony do Wód Polskich i tam największe obciążenie to jest właśnie ten kredyt. Te dwa miliony siedemset tysięcy, ale teraz wychodzi na to, że ten kredyt spłaca tylko część mieszkańców tej Łobżenicy, a aglomerację poszerzyliśmy i oczyszczalnia została wykonana dla całej aglomeracji. (...) Aglomeracja ta została uchwałą Rady tutaj szybko poszerzona i to właśnie to niezadowolenie wśród mieszkańców właśnie jest, że część mieszkańców spłaca ten kredyt zaciągnięty dla całości gminy”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy Józef Lewandowski

Powiedział: „Nie będę wracał do tej chronologii składania wniosków, bo myślę, że trzeba wrócić do dokumentów. Natomiast nieprawdą jest, że nasz kosztorys na oczyszczalnię nie został na nowo zaktualizowany. (...) Kosztorys został zaktualizowany, ale pomimo aktualizacji, której nie zrobiliśmy z kapelusza dodając tam jakieś wirtualne możliwe koszty, tylko rzeczywiście zaktualizowany kosztorys został przesłany do Urzędu Marszałkowskiego we wniosku. A to, że rynek w rok właściwie, a właściwie może trochę później półtora roku, bo tyle trwały sprawy naborowe, zareagował takim wzrostem cen no to naprawdę już nie nasza wina, bo to jest postępowanie przetargowe”.

Oznajmił: „Tak jak teraz dzisiaj również mamy podobne sytuacje i jeżeli procedura dopuszcza szacowanie tylko i składanie wniosków na potrzeby naboru z szacunków, tak jak to zrobiliśmy dla promes obecnych, gdzie jeżeli chodzi o Plac Wolności mamy kosztorysy, bo

mamy pozwolenie na budowę, ale na drugi wniosek mamy tylko szacunki wynikające z przedmiarów tych zadań, które mają być zrobione i to można robić po cenach aktualnych”.

Zastępca Burmistrza Łobżenicy kontynuował: „Natomiast co do takiej uwagi, że część mieszkańców płaca to jeszcze raz mówię, że mieszkańcy, którzy zrzucają ścieki, płacają tylko dwa miliony siedemset z trzynastu, bo resztę Gmina wyłożyła swoich i pozyskała. Tylko dwa miliony siedemset. A kto płaca. To jest niestety działalność stricte komercyjna, w części wspierana dotacją i środkami Gminy, gdzie koszty ponoszą ci, którzy zrzucają ścieki. Zawsze tak będzie. Koszt biletu autobusowego w komunikacji miejskiej ponosi ten kto jeździ autobusem. To taka analogia, żeby pokazać i też miasta często dopłacają, żeby ten bilet nie był taki drogi i ścieki rządzą się podobnymi prawami”.

Pan Wiceburmistrz dodał: „Inwestycja Gminy w dodatkowe kolektory sanitarne nie będzie obciążała już tych obecnych, tylko będzie obciążała nowych”.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Infrastruktury Komunalnej Rady Miejskiej w Łobżenicy Wiesław Bodetko

Powiedział: „Wioska też płaci za tą oczyszczalnię ścieków. Bo beczkowozy wożą i płacą podwójnie. Płacą za ścieki, płacą za beczkowóz. Także chciałem sprostować”.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Łobżenicy Edward Starszak

Oznajmił: „Miałem dzisiaj dostęp do takiej statystyki i wsłuchuję się w tą dyskusję. (...) Jeżeli chodzi o kanalizację na tle powiatu pilskiego, tutaj nie wyglądamy tak aż źle, bo wiecie, Pan Burmistrz Lewandowski mówi, że ta cena to jest to, że mamy jeszcze sporo do skanalizowania. Sporo to mamy w kilometrach, ale nie w ludziach. Bo tam, gdzie są tereny najłatwiejsze, skupione, gdzie są ścieki łatwiej dostępne w większej ilości, właściwie mamy je zrobione. Pozostały nam właściwie tereny rozproszone, w niewielkim zakresie małe miejscowości jak Piesno, które są bardziej skoncentrowane itd. Czyli tutaj ten koszt, jeżeli będzie spółka brała w tym założeniu kredyt na te dalsze programy kanalizacyjne, trzeba będzie się spodziewać, co jest rzeczą naturalną oczywiście z punktu widzenia ekonomicznego, rozkłada się na wszystkich dostawców ścieków”.

Pan Przewodniczący Edward Starszak kontynuował: „Problem nie jest taki prosty ekonomicznie. Wydaje mi się, że to się nie da tak wprost przełożyć, bo gdzieś te 900 tysięcy dostaliśmy w tej chwili na jakiś kawałek kanalizacji na Witrogoszcz. Ale tutaj trzeba milionów i to dziesiątek pewnie, żeby coś zrobić. (...) Ludzie dowożą dlatego, że nie ma

innej możliwości albo nie są przygotowani, żeby mieć taką oczyszczalnię na własne potrzeby i nie mają takiej działki na przykład na której można to postawić”.

Następnie Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego stwierdził: „Ten temat jest bardziej złożony niż można to w prostych rachunkach jakoś policzyć. Także trzeba znaleźć jakiś balans, bo na razie nie możemy się niczym pochwalić jeżeli chodzi o kanalizację, bo tak naprawdę kilometry kanalizacji przed nami są. To co było zrobione to było zrobione. Teraz jest ta modernizacja. Dobrze, że jest zrobiona, że jest moc, bo wtedy nawet nie było mocy, że można to zrobić, ale wcale nie mamy w tych planach tej kanalizacji gdzieś tam ujętej za bardzo, bo mamy inne tematy też ważne do zrobienia, a to też czeka”.

Powiedział: „W Wieloletniej Prognozie mamy te zadania. Tylko one są na tych dalszych stronach, których my tutaj na co dzień nie omawiamy. Czyli Gmina ma dużo problemów. To jest problem bardzo kosztowny, ale mało efektywny. Może jest dobry dla środowiska, ale dla różnych innych celów zawsze w ziemi co się robi to nie przynosi takiego splendoru w sensie oceny społeczeństwa”.

Radny Rady Miejskiej w Łobżenicy Ryszard Biniak

Dodał: „Chciałem tylko powiedzieć, że to co Pan Burmistrz powiedział odnośnie tego, że wzrosły te koszty przy tych przetargach to uważam, że gdyby to było bardziej nagłośnione to nie byłoby problemu w tej chwili. (...) Są wyższe ceny, ponieważ wyszedł nam wyższy kosztorys, a to tak było po cichu. Niepotrzebnie, niepotrzebnie to było ruszone. Trzeba otwarcie powiedzieć i wtedy nie ma problemu”.

Ad. 16 Zakończenie obrad sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobżenicy Antoni Kapeja o godzinie 16:11 zakończył obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej.

Protokołował:

/-/ Łukasz Sobieszczyk

Przewodniczył:

/-/ Antoni Kapeja

* Anonimizacja danych osobowych na podstawie art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2020 r. poz. 2176 z późn. zm.) oraz art. 24 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy

95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) - Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej - 4.5.2016 L 119/1.